

Grzegorzew 21.10.2024r.

Szanowny Patronie

Długo się zastanawiałem, od czego zacząć mój list. Zapewne dziwi się Pan, że pisze go 10-latek. Moja szkoła została nazwana Twoim imieniem 28 października 1981 roku i często spotykamy się na szkolnym korytarzu. Jest mi niezmiernie miło, że mogę do Pana napisać.

Mam na imię Piotrek i chodzę do 4 klasy, nawet nieźle sobie radzę w nauce. Chodzę na dodatkowe zajęcia sportowe, trenuje piłkę nożną w klubie „Orzeł Grzegorzew”. Na lekcjach nauczyciele przekazują nam, jak ważna jest tradycja i pamięć o historii.

Dzisiaj jesteśmy wolnym krajem, gdzie dzieci mogą się uczyć i bezpiecznie spędzać czas na zabawie i odpoczynku.

Dowiedziałem się, że był Pan dowódcą Grup Szturmowych Szarych Szeregów, a także harcmistrzem i podporucznikiem Armii Krajowej bohaterem akcji pod Arsenałem w 1943r oraz głównym bohaterem książki „Kamienie na szaniec” autorstwa Aleksandra Kamińskiego. Nadal uchodzi Pan za harcerską ikonę i wzór dla młodzieży nowego pokolenia.

Szanowny Patronie, w pełni oddawałeś się w każdej sprawie, za którą brałeś odpowiedzialność. Kierowałeś się odwagą i sprytem. Dla Ciebie najważniejszymi wartościami były przyjaźń i rodzina. Jestem dumny, że mamy takich bohaterów narodowych i dziękuję naszym nauczycielom, którzy uczą mnie patriotyzmu i historii. Każdy młody człowiek powinien przeczytać trochę informacji na Twój temat, wtedy zrozumie, co zrobiłeś dla Ojczyzny.

Chciałbym podziękować za wartości, którymi się Pan kierował w swoim życiu. Mam nadzieję, że my młodzi ludzie, biorąc z Pana przykład, będziemy się nimi kierować.

Z wyrazami szacunku,

Piotr Chruściński